

Etiopia odzyskała skradzioną koronę z XVIII w.

21 lutego 2020

Holenderski rząd zwrócił Etiopii XVIII-wieczną koronę, będącą własnością Etiopskiego Kościoła Ortodoksyjnego. Przez ponad 20 lat znajdowała się ona w Rotterdamie, w mieszkaniu uchodźcy politycznego z tego kraju – Siraka Asfawa.



Korona zniknęła z kościoła Świętej Trójcy w Cheleqot w 1998 r. W zeszłym roku za pośrednictwem Arthura Branda, detektywa specjalizującego się w sprawach związanych z dziełami sztuki, Asfaw skontaktował się z holenderskim Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Chciał przedyskutować kwestię zwrotu ważnego artefaktu Etiopii.

Do przekazania korony doszło po spotkaniu Sigrid Kaag, holenderskiej minister handlu zagranicznego i rozwoju współpracy, z premierem Etiopii Abiy Ahmedem Alim. Na uroczystości nie mogło, oczywiście, zabraknąć Asfawa.

Przez kilka dni koronę ceremonialną można obejrzeć w Muzeum Narodowym w Addis Abebie. Później zostanie ona zwrócona kościołowi. Na koronie można zobaczyć przedstawienia Jezusa, Boga Ojca i Ducha Świętego oraz uczniów Jezusa.

Asfaw opuścił Etiopię w 1978 r., uciekając przed represjami politycznymi komunistycznego rządu. W latach 1980. i 1990. przyjmował innych Etiopczyków (przyjaciół, uchodźców itp.) w swoim mieszkaniu w Rotterdamie. Jeden z gości, którzy mieszkali u niego w 1998 r., miał w swoim bagażu koronę. Większość ludzi nie przejmuje się dziedzictwem kulturowym. Ja jestem [jednak] lojalny wobec Etiopii – powiedział Asfaw w wywiadzie udzielonym w zeszłym roku BBC.

Asfaw skonfrontował się z mężczyzną i powiedział mu, że korona nie opuści tego miejsca, chyba że zostanie zwrócona tam, skąd pochodzi.

Początkowo Asfaw prosił o pomoc na różnych forach internetowych. Ponieważ nie dało to żadnych rezultatów, zdecydował, że przechowa koronę do czasu, aż będzie bezpieczna. „Kończy się w takiej przytłaczającej sytuacji, gdy nie wiadomo, komu [można czy należy coś] powiedzieć lub co zrobić [...]. Istniało też ryzyko, że rząd Holandii skonfiskuje artefakt”.

Gdy w kwietniu 2018 r. do władzy doszedł Abiy Ahmed Alim, który zresztą został później laureatem Pokojowej Nagrody Nobla, Asfaw poczuł, że nadszedł właściwy czas. W spełnieniu obywatelskiego obowiązku pomógł mu Brand, nazywany Indianą Jonesem świata sztuki.

„ mu: słuchaj, jeśli dalej będziesz postępował jak dotąd, albo korona zniknie, albo ty znikniesz. Wyjaśniłem, że jeśli ludzie, którzy byli zaangażowani w [kradzież], dowiedzą się, co się z stało, mogą po nią wrócić i mu ją odebrać”.

O sprawie powiadomiono policję. Artefakt trafił do pilnie strzeżonego miejsca, a jego autentyczność została potwierdzona przez eksperta.

Ponoć oprócz opisywanej korony istnieje tylko 19 podobnych.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: Government.nl

Źródło: [KopalniaWiedzy.pl](https://kopalnia wiedzy.pl)